

Meschler, jest duchową, lepszą częścią życia ludzkiego i czyni człowieka czemś o wiele wyższem i wspaniałszem, aniżeli on się nazewnątrz wydaje. Zależy ono na uczestnictwie duszy w czynach zewnętrznych, na współdziale w nich wnętrza, ducha ludzkiego i to w kierunku wyższem i nadprzyrodzonym.

Ślad polega ono nadewszystko na czystości serca, oraz na unikaniu wszystkiego, co nas może uczynić niemilemi Bogu, a więc na unikaniu wszelkiego świadomego i dobrowolnego grzechu, a co za tem idzie, na przestrzeganiu należytej czujności i na uwadze skierowanej na porywy serca. Dalej polega ono na tem, byśmy się pilnie starali zewnętrznym uczynom naszym nadać blask cnoty i zasługi przed Bogiem przez wzbudzanie dobrych intencji; wreszcie na پیegnowaniu bezpośredniego obcowania z Bogiem przez modlitwę w pewnych godzinach dnia“.

Jakżeż wspaniałem i szczęśliwem musiałoby być życie Świętego! Wszak św. Józef ustawicznie patrzył na Zbawiciela i Matkę Boga! Wspólnie z Nimi przestawał i pracował. Wszystko więc, co się dokonało niego działa, na co patrzył, czego słuchał, to były precudne tajemnice miłości Bożej, źródła łask, objawień, mądrości, dobroci i piękna. To też św. Józef cały wewnętrznie jasnością Bożą promieniał — jest przeto jakby przez Boga samego przeznaczony nam na patrona, które z woli Bożej znajdujemy się w stanie tak zbliżonym do położenia św. Józefa, a kiedy nam tęskno, że nie możemy nic okazałego zdziałać, powiedzmy sobie: św. Józef był czemś więcej, a nie tęsknił sobie, że był nieznanym nikomu i nie nazewnątrz wielkiego nie zdziślał.

„Szczęśliwy, kto sobie patrona, Józefa weźmie za wzór i opiekuna“!

O! Józefie ratuj nas w życiu, śmierci, każdy czas!

Jezus, Marja, Józef, to trójca Imion najświętszych i najczcigodniejszych, jakie usta katolickie od początku wiary chrześcijańskiej wymawiały. Z tą trójcą Imion: Jezus, Marja, Józef, szli Apostołowie na podbój świata pogańskiego dla wiary Chrystusowej. Te trzy Imiona wymawiając, ślali Apostołowie pierwsze ziarneczko Ewangelji świętej i jednali tysiące wyznawców dla wiary Chrystusowej.

Imiona: Jezus, Marja, Józef od pierwszych czasów chrześcijaństwa były zawsze Imionami najświętszemi i najukochańszemi. Wymawiali je chrześcijanie przy codziennych pracach i zajęciach, wymawiano je we wszystkich cierpieniach, dolegliwościach życiowych. Przy pomocy tych Imion odrzucano najdotkliwsze pokusy, kojeno smutki i utrapienia życia tego.

Dnia 19 marca obchodzi Kościół katolicki święto św. Józefa.

Cóż każda dziewczyna polska i sługa katolicka winna wiedzieć o świętym Józefie, Patronie wszystkich robotników i robotnic chrześcijańskich?

Pismo święte nie wiele mówi o św. Józefie, ale i to, co mówi, wystarczy, byśmy się do św. Józefa z największą czcią i miłością wszyscy odnosili. Pismo święte, mówiąc o św. Józefie, nazywa go „mężem sprawiedliwym“. Być zaś mężem sprawiedliwym, to znaczy tyle, co być świętym. Św. Józef był sprawiedliwym, czyli oddawał wszystko, co Bogu i ludziom się należy. A w tem właśnie tkwi prawdziwa świętość. Świętość św. Józefa była tak wielką, że Ojcowie święci są zdania, że żaden ze świętych w świętości nie dorównał św. Józefowi. Wszystkie cnoty i wiara żywa i gorąca miłość Boga, pokora głęboka i umiarkowanie w modlitwie, poddanie się we wszystkim woli Bożej i inne cnoty zdobyły tę przepiękną duszę św. Józefa. Cieszcie się zatem, Dziewczęta polskie, że tak wielki Święty jest Patronem i Opiekunem waszym.

Św. Józef nie tylko był najświętszym, ale i najgłodniejszym ze wszystkich ludzi na ziemi. Bóg i Trójca cała wybiera Jego jednego z milionów ludzi na męża i Oblubienica Nieskalanej Oblubienicy, Panienci Marji.

Ta, co była Matką Boga samego, Jezusa Chrystusa, ta Królowa nieba i ziemi, nieskalana w poczęciu i życiu całym nawet najmniejszym prośkiem